

Czystka etniczna w Strefie Gazy

22 maja 2025

Osadnicy zajmujący teren wokół Gazy wypowiadają się o tym, jak rozwiązać problem trwającej tam wojny. Kobieta – córka żołnierza IDF – ze spokojem mówi: „Uważam, że ich wszystkich trzeba pozabijać co do jednego. Jeśli to się nie powiedzie, to trzeba ich wykopać z naszej ziemi, która jest naszym domem i nam się należy”.



Grupa tak myślących osób, zgromadzona w odległości około 3 kilometrów od Gazy, postanowiła dać wyraz swojej radości, tańcząc i słuchając przemówień obecnych przedstawicieli gabinetu Netanjahu.

Politycy dodają otuchy, że niebawem będzie im dane zaludnić teren ziemi obiecanej, a wykazując odwagę – zajmą cały obszar Gazy. Przewodząca spotkaniu Daniella Weiss zapowiedziała, że Gaza w dotychczas znanej postaci niebawem zniknie. Miejsce po niej zajmą „wyzwoliciele” – osadnicy wspólnoty żydowskiej.



Ugrupowanie mieniące się jako „Nahala” z dumą podkreśla swój odważny plan. Znajdują oni w swoim działaniu wsparcie wśród mieszkańców USA, Melbourne i Afryki Południowej. Ci, jak echo, powtarzają naczelne hasło: „Gaza jest częścią Izraela”.

Równolegle trwa spotkanie innego ruchu, którego motto jest nieznacznie odmienne. Tym działaczom chodzi jedynie o to, że bezwzględna niwelacja ludności w Gazie zagraża pozostającym jeszcze na jej terenie zakładnikom. Uczestniczka jednego ze zgromadzeń z troską podnosi kwestię zaspokojenia pilnej potrzeby mieszkań – więc ludobójstwo miałoby rozwiązać głód

mieszkaniowy wśród rodzin osadników. Jak twierdzi, władze Izraela sprzyjają jej postawie, więc marzenie o własnym mieszkaniu ma szansę się spełnić.



Politycy nie mają skrupułów, by przed kamerami mówić: „Każde dziecko urodzone w Gazie w tej chwili to terrorysta od urodzenia. Widzieliśmy ich (ludzi Hamasu), jak eskortują zakładników – musimy ich wyeliminować, jak tylko wrócą do domu; niewątpliwie będziemy kontynuować tę wojnę. Żaden układ nie ma sensu”.

„Czy prawo międzynarodowe dla nas jest inne niż dla nich? Czy ich prawem jest zabijać, a naszym jedynym prawem jest umierać? Do czego jeszcze może Izrael mieć prawo, żeby Rada (Bezpieczeństwa) ONZ wdrożyła rozdział 7 Karty Narodów – o sposobach przeciwdziałania agresji i zagrożeniach dla pokoju? Czy Rada nie potrafi dostrzec zagrożenia dla pokoju, widząc jaskrawe i bezsprzeczne skutki działalności Izraela? Jesteście świadkami naocznymi próby unicestwienia całego narodu. Tego nawet sprawcy nie próbują skrywać, a narzędzia do powstrzymania tego pozostają wciąż niewykorzystane. Czy życie Palestyńczyków niegodne jest ocalenia, a może Izrael ma licencję na zabijanie?” – pytał na forum ONZ palestyński ambasador Ali Javed.



Dotychczasowi sojusznicy Izraela – Unia Europejska, Kanada, Wielka Brytania – postanowili wyrazić dezaprobatę dla polityki Izraela. Stanowisko to ma znaleźć odzwierciedlenie w rewizji kontaktów i wymianie handlowej. Nastąpiło to po oficjalnej decyzji rządu Netanjahu o wprowadzeniu kolejnych dywizji wojska na teren Gazy przy całkowitej blokadzie dopływu żywności, wody, pomocy medycznej i humanitarnej.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Źródło: WolneMedia.net